

V. KRONIKA

UDZIAŁ PRZEDSTAWICIELI HISTORII PRAWA I DOKTRYN POLITYCZNYCH I PRAWNYCH W XIII POWSZECHNYM ZJEŹDZIE HISTORYKÓW POLSKICH

W dniach 6-9 września 1984 r. Poznań gościł uczestników XIII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, zwołanego pod hasłem: „Historia i społeczeństwo”. Na forum tego najliczniejszego z dotychczasowych zgromadzenia miłośników nauk historycznych nie zabrakło przedstawicieli dyscyplin historycznoprawnych. Wzięli oni udział w obradach zarówno jako referenci, jak i dyskutanci. Prof. Stanisław Russocki wygłosił referat pt. „Przemiany systemu władzy w Polsce” (w ramach sympozjum poświęconego tematowi „Kryzysy i nowe struktury w Polsce średniowiecznej”). Prof. Stanisław Salmonowicz wygłosił referat pt. „Pozycja Prus Królewskich w Rzeczypospolitej” (w ramach sympozjum obradującego nad tematem „Idea federacyjna i samorządowa w dawnej Rzeczypospolitej”). Organizatorem sympozjum (dyskusji okrągłego stołu) na temat „Międzynarodowe aspekty powstania warszawskiego” był prof. Andrzej Ajnenkiel.

Wkład historyków prawa w prace Zjazdu dał się szczególnie zauważyć w toku obrad sympozjum przygotowanego przez Komisję Historyczno-Prawną PTH i poświęconego tematowi „Relikty ustroju stanowego na ziemiach polskich po wprowadzeniu zasady równości wobec prawa”. Organizatorem tego spotkania był prof. Stanisław Grodziski z Krakowa, a honor przewodnictwa powierzono prof. Józefowi Matuszewskiemu z Łodzi. Zebrani na tym sympozjum wysłuchali trzech referatów. W pierwszym, zatytułowanym: „Pozostałości przedziałów stanowych w kapitalizmie. Chłopi”, prof. Kazimierz Orzechowski z Wrocławia, przypatrując się następującym po sobie falom reform agrarnych, poczynawszy od edyktu z 9 października 1807 r., dostrzegł specyficzny — zmienny i niejednorodny — kształt sytuacji społeczno-gospodarczej i prawnej ludności chłopskiej Górnego Śląska, będący pochodną tzw. pruskiej drogi do kapitalizmu w rolnictwie. Z kolei referat prof. Władysława Cwika z Lublina pt.: „Relikty ustroju stanowego w miastach polskich XIX w.” przybliżył przede wszystkim anachroniczne struktury społeczne i organizacyjno-prawne w miastach Królestwa Polskiego i ziem wschodnich, charakterystyka — na ogół lepiej dotąd zbadanych i szerzej znanych — urządzeń życia miejskiego w zaborach austriackim i pruskim stanowiła zaś dalszy plan wywodów, eksponowany niekiedy także w kontekście cennych porównań. Ostatni z referentów, prof. Stanisław Grodziski, w wystąpieniu pt.: „Schyłek stanu szlacheckiego w Polsce” zawarł własną, sumaryczną wizję kolejnych stadiów obumierania podstawowych instytucji szlacheckich, rysując zarazem autonomiczne linie tego procesu na ziemiach poszczególnych zaborów.

Zasadnicze wątki dyskusji osnute były wokół referatu prof. S. Grodziskiego. Dr Bogdan Cybulski z Wrocławia odnalazł wyraźne jeszcze ślady podziałów stanowych w praktyce powoływania niektórych organów wymiaru sprawiedliwości w Wielkopolsce u zarania II Rzeczypospolitej. Tamtejsi sędziowie pokoju i podprokuratorzy pomocniczy wywodzili się przeważnie z kręgu obywateli ziemskich, ta bowiem grupa ludności — ściśle przylegająca do stereotypu dawnej szlachty — posia-

dała w odczuciu społecznym najwyższe kwalifikacje moralne, tak pożądane na tych stanowiskach, a ponadto gotowa była sprawować swoje obowiązki nieodpłatnie, kultuwując starszylachecką ideę służby publicznej. Kolejne świadectwa nader powolnego zacierania się dystynkcji stanowych w burżuazyjnym społeczeństwie Polski międzywojennej przedstawił dr Stanisław Rogowski z Wrocławia, który nawiązał do postanowień konwencji polsko-niemieckiej w sprawie Górnego Śląska z 15 maja 1922 r. Akt ów formułował tzw. system praw nabytych, a tym samym sankcjonował pewne uprawnienia feudalne rodów książęcych (np. regalia). Dyskutant przytoczył też art. 238 kodeksu karnego z 1932 r., określający zabójstwo w pojedynku jako typ uprzywilejowany zabójstwa, uznając za motyw takiej a nie innej regulacji ustawowej — wciąż jeszcze wówczas czynne — relikty obyczajowości szlacheckiej. Prof. Bogdan Lesiński z Poznania wskazał na problematykę ordynacji rodowych, które długo — bo aż do 1939 r. — stanowiły przejaw dawnych podziałów stanowych.

Na zakończenie prof. S. Grodziski potwierdził obserwacje dyskutantów o ciągłej żywotności niektórych reliktywów ustroju stanowego, podając dalsze przykłady (m.in. w systemach głosowania); wskazał również na potrzebę wielostronnych, dogłębnych i wolnych od uprzedzeń badań wokół podniesionych kwestii, plasując je wśród zjawisk ze sfery szeroko rozumianej kultury prawnej.

GRZEGORZ CZESZAK (Poznań)



Komisja Historii Myśli Społecznej i Politycznej PTH przygotowała sympozjum na temat: „Koncepcja i projekty zmiany społecznej w pismach socjologów”. Jego organizatorami byli prof. Jan Baszkiewicz (Warszawa), który niestety, nie mógł przybyć na zjazd, oraz doc. Janusz Goćkowski (Wrocław), który pełnił rolę gospodarza sympozjum. Program sympozjum obejmował 5 referatów, dyskusję nad nimi oraz dyskusję panelową.

Referat prof. Jerzego Szackiego (Warszawa) „Polityczne i ideologiczne uwarunkowania poglądów humanistów na zmianę społeczną” stanowił wprowadzenie w problematykę sympozjum. Referent przedstawił charakterystyczne według niego trendy rozwojowe socjologii: odchodzi ona coraz bardziej od refleksji historyzoficznej ku badaniom nad konkretnymi procesami przemian społecznych w zakresie instytucji, struktur, kultury itp. Prof. Szacki wskazał, że samo pojęcie zmiany społecznej jest pojęciem przez socjologów nie zdefiniowanym, zatarto się też rozróżnienie, niegdyś bardzo wyraźne, zmiany ewolucyjnej i rewolucyjnej. Minął okres kreślenia przez socjologów wielkich wizji rozwoju społecznego, a także przekonania o liniowym i wstępującym charakterze zmian społecznych. Referent przedstawił poglądy socjologów współczesnych na zagadnienie zmiany społecznej, poczynając od Guy Roschera, Karla Poppera, Talcotta Parsonsa, a kończąc na Charlesie W. Millisie. Zarówno w referacie, jak i w wywołanej przezeń dyskusji prof. Szacki wyraził przekonanie, że współczesna socjologia nie uprawia teorii rozwoju społecznego, prowadząc badania często przyczynkarskie. W zakresie teorii zmian co najwyżej powtarza się formuły Karola Marksa, które już dla niego samego nie były bynajmniej oczywiste i nie budzące wątpliwości. Pod tym względem — stwierdził referent — wyżej należałoby ocenić osiągnięcia historyków, którzy, wychodząc od faktów, budowali wizję historii integralnej.

Referat dr. hab. Stanisława Filipowicza (Warszawa) i doc. Jana Kodrębskiego, zatytułowany „Historycy polscy o zmianie mentalności Polaków jako zmianie społecznej” ukazywał, jakim pojęciem zmiany społecznej operowali historycy polscy i publicyści XIX i XX w. Za warunek konieczny i zarazem wystarczający zmian

społecznych uważali oni przebudowę świadomości społeczeństwa polskiego, zmianę jego mentalności. W referacie omówiono poglądy B. Prusa, A. Świętochowskiego, K. Kalinki, St. Tarnowskiego, J. Szujskiego, A. Chołojewskiego, T. Tyca i innych. Zdaniem referentów hasło przebudowy mentalności stanowiło substytut zmian społecznych ustroju, pełniło rolę zastępczą.

Doc. Janusz Goćkowski i dr Zbigniew Pucek (Wrocław) przedstawili referat pt. „Socjologowie polscy o nauce jako czynniku przemian społecznych”. Przypomniano w nim poglądy nie tylko wybitnych socjologów, jak Marii i Stanisława Ossowskich, Floriana Znanieckiego czy Józefa Chałasińskiego, ale i innych, jak np. Bronisława Malinowskiego czy Leona Petrażyckiego, na rolę i zadania nauki. Wszyscy oni uznawali autonomię poznania naukowego, podkreślając jednak społeczne funkcje nauki jako generatora przemian, czynnika rozwoju cywilizacji i kultury.

Referat prof. Stanisława Grzybowskiego „O potrzebie fałszywej tradycji u rzeczowników zmiany społecznej” ilustrował problem roli i wykorzystywania historii dla kształtowania nowych postaw i wspierania przemian społecznych. Referent ukazał ten problem jako odwieczny, występujący zarówno w skali jednostkowej, w postaci fałszywej tradycji osobistej i rodowej, jak i skali społecznej. Wymownym przykładem takiej fałszywej tradycji była np. zrodzona w okresie rozbiorów tradycja dobrej, patriotycznej szlachty i złej magnaterii, która zgubiła Polskę. Inny przykład to forsowanie tradycji morskiej Polaków w okresie międzywojennym, co związane było z odzyskaniem dostępu do morza. Tradycja ta spełniła swoje zadanie i została zastąpiona tradycją prawdziwą po II wojnie światowej. Pojęcie tradycji fałszywej wymaga jednak — jak to zauważono w dyskusji — pewnego sprecyzowania, zwłaszcza należałoby rozróżnić tradycję fałszywą od fałszowania faktów, a także od tradycji nieadekwatnej do danego etapu rozwoju.

Ostatnim referatem na sympozjum był referat doc. Michała Śliwy (Kraków), zatytułowany „Polska myśl socjalistyczna o treści i sposobach wprowadzania ustroju sprawiedliwości społecznej”, a stanowiący przegląd myśli socjalistycznej i ukazujący różnicowanie poglądów socjalistów na istotę socjalizmu i rewolucji.

Tematem dyskusji panelowej, kończącej sympozjum, była „Funkcja historyków i socjologów w przemianach społeczeństwa i kultury po roku 1945”. Wzięli w niej udział prof. Roman Wapiński (Gdańsk), prof. Andrzej Kwilecki (Poznań) oraz doc. Kazimierz Sowa (Rzeszów). Koncentrowała się ona raczej wokół roli socjologii w przemianach społecznych. Szczególnie ożywioną dyskusję wywołało wprowadzone przez doc. K. Sowę rozróżnienie społeczeństw „rynkowych” od „politycznych” i związane z tym twierdzenie, iż polska socjologia, badająca społeczeństwo polityczne (tj. takie, w którym najważniejszym generatorem przemian są decyzje polityczne), posługuje się narzędziami wypracowanymi przez socjologów zachodnich, badających społeczeństwa typu rynkowego (najważniejszym regulatorem życia społecznego jest tam rynek). Już to stanowi o nieadekwatności narzędzi i metod badawczych, a i zapewne przesądza o małym oddziaływaniu nauki na życie społeczne. Prof. Andrzej Kwilecki wskazał na nieliczne przykłady wykorzystywania socjologów i uczonych do rozwiązywania problemów społecznych. Prof. Roman Wapiński zajął się stanem świadomości historycznej Polaków i rolą uczonych-historyków w kształtowaniu tej świadomości. Wskazano — tak w referacie, jak i w dyskusji — że nie ma wcale pewności, iż wyniki badań historycznych są przyswajane przez społeczeństwo, a w żadnym razie nie dowodzi tego samo wysokie czytelnictwo książek historycznych.

Dyskusje zarówno wokół wygłoszonych referatów, jak i wystąpień uczestników panelu miały charakter wielowątkowy; wynikało to z interdyscyplinarnego charakteru sympozjum. Wskazywano przede wszystkim na problemy, z jakimi borykają się nauki humanistyczne, zwłaszcza tam, gdzie ich twórcy formułują projekty

zmian społecznych lub próbują te zmiany przewidywać. Ważnym ograniczeniem społecznej funkcji nauki, tak historii, jak socjologii, jest podejście samego społeczeństwa do statusu nauki i do roli, jaką społeczeństwo skłonne jest nauce przypisać. Inne ograniczenia wynikają z wyborów etycznych, dokonywanych przez samych uczonych. Uczestnicy sympozjum zgodzili się bowiem, że pierwszym zadaniem nauki jest badanie procesów i faktów, a dopiero potem ich wykorzystanie w działaniu społecznym.

MARIA ZMIERCZAK (Poznań)

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ MGR. ANDRZEJA ABRAMSKIEGO

W dniu 26 czerwca 1984 r. odbyło się posiedzenie Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, poświęcone obronie pracy doktorskiej mgra Andrzeja Abramskiego, starszego asystenta w Katedrze Historii Prawa UŚl. Doktorant przedstawił rozprawę pt. *Sądownictwo podczas konfederacji w Rzeczypospolitej w latach 1672 - 1793*. Promotorem pracy był doc. dr hab. Adam Lityński (UŚl.), recenzentami prof. dr hab. Stanisław Piąza (UJ.) i doc. dr hab. Józef Ciągwa (UŚl.).

W tajnym głosowaniu Rada Wydziału Prawa i Administracji UŚl. nadała jednogłośnie mgrowi Andrzejowi Abramskiemu stopień naukowy doktora nauk prawnych.

HENRYK LISZYK (Katowice)